

Wręczenie legitymacji partyjnej L. Breźniewowi

W dniu 1 marca br. rozpoczęła się w ZSRR wymiana legitymacji partyjnych, będąca doniosłym wydarzeniem w życiu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zgodnie z ustaloną tradycją, legitymację partyjną wzoru 1973 rok z numerem pierwszym wypisano w KC KPZR na nazwisko Włodzimierza Iljicza Lenina, założyciela i przywódcy Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego.

Jak podaje agencja TASS, 2 bm. w Komitecie Centralnym KC KPZR legitymację partyjną z numerem 00000002 wręczył sekretarzowi generalnemu KC KPZR, Leonidowi Breźniewowi. (PAP)

Delegacja KP Finlandii w KW PZPR

Na zakończenie pobytu w Poznaniu i w Wielkopolsce delegacji Komunistycznej Partii Finlandii z członkiem Biura Politycznego KC KP Finlandii — Oiva Lehto, odbyło się wczoraj spotkanie w Komitecie Wojewódzkim PZPR.

W trakcie spotkania I sekretarz KW — Jerzy Zasada — zapoznał gości z głównymi kierunkami działania wielkopolskiej organizacji partyjnej, a szczególnie z przebiegiem realizacji uchwał VI Zjazdu partii oraz problemami pracy wewnątrzpartyjnej.

W dniu wczorajszym delegacja Komunistycznej Partii Finlandii opuściła Poznań. (ad)

Po katastrofie pod Szczecinem

Uroczystości żałobne na lotnisku Okęcie

Wczoraj przywiezione zostały do Warszawy ciała ofiar katastrofy lotniczej k/Szczecin w której ponieśli śmierć członkowie KC PZPR, minister spraw wewnętrznych PRL — Wiesław Olecka oraz przebywający z wizytą w Polsce członkowie Komitetu Centralnego KPCz: minister spraw wewnętrznych CSRS — Radko Kaska i kierownik Wydziału Administracji Państwowej Komitetu Centralnego KPCz — Michał Kudziej, a także towarzyszący im pracownicy polskiego oraz czechosłowackiego MSW.

Na płycie warszawskiego lotniska Okęcie odbyły się uroczystości żałobne. Wzięli w nich udział obok rodzin i towarzyszy pracy — członkowie najwyższych władz: Henryk Jablonski, Edward Babuch, Mieczysław Jagielski, Jan Szydłak, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Jerzy Łukaszewicz, Zdzisław Zandarowski.

Przy dźwiękach werbli trumny ze zwłokami — wyniesione z samolotu przez oficerów WP spoczęły na katafalkach ustawionych na płycie lotniska przed frontem kompanii honorowej WP. Orkiestra odegrała hymn narodowy Czechosłowacji i Polski.

W imieniu KC PZPR i rządu PRL pożegnał zmarłych wicepremier Franciszek Kaim. Wyraził on głęboki ból i żal po stracie tych, którzy oddali życie na posterunku pracy, których działalność służyła sprawie umacniania pokoju i bezpieczeństwa naszych narodów.

Tragicznie zmarłych pożegnał również ambasador CSRS w Polsce — Jan Muszał.

W toku uroczystości żałobnych odczytany został akt nadania przez Radę Państwa PRL odznaczeń ofiarom katastrofy. W uznaniu wybitnych zasług położonych dla rozwoju przyjaznych stosunków i braterskiej współpracy między PRL a CSRS, Krzysztof Komandorski z Gwiazdą Orderu Odro

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
3
MARCA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 53 (9025)
Cena 50 gr

Konferencja w sprawie Wietnamu

Uroczyste podpisanie dokumentu końcowego

Wczoraj o godz. 16.00 czasu warszawskiego zakończyła się ceremonia składania podpisów pod dokumentem końcowym konferencji w sprawie Wietnamu. Posiedzeniu przewodniczył minister Stefan Olszowski. Podpisaniem dokumentu końcowego międzynarodowa konferencja w sprawie Wietnamu zakończyła swoje prace.

Po zakończeniu posiedzenia minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski złożył oświadczenie dla przedstawicieli prasy światowej.

Podpisaliśmy dokument o ważnym znaczeniu politycznym — powiedział S. Olszowski. Na jego treść wpłynęły poglądy wszystkich uczestników konferencji, ale decydujące znaczenie miały stanowiska stron porozumienia paryskiego z 27 stycznia br.

Porozumienie paryskie odzwierciedla rzeczywisty stan rzeczy w Wietnamie Południowym, gdzie fakt istnienia dwóch rządów ma zasadnicze znaczenie. Określiłmy zasa-

dy ustanowienia pokoju w Wietnamie. Przed nami stoi trudne zadanie jego utrwalenia, zgodnie z interesami narodu wietnamskiego i pokoju światowego. Wszystkie narody powinny się przyczynić do tego dzieła.

Dokument końcowy międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu składa się z 22 wstępu i 9 artykułów.

W art. 1 dwanaście rządów — sygnatariuszy dokumentu — przyjmuje do wiadomości, aprobuje i popiera paryskie porozumienie o zakończeniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie, podpisane w Paryżu 27 stycznia, br. i cztery protokoły do tego porozumienia.

Uczestnicy konferencji wyrażają opinie, że paryskie porozumienie zgodne jest z pragnieniami i podstawowymi prawami narodu wietnamskiego do niepodległości, suwerenności, jednności, integralności terytorialnej oraz z prawem ludności Wietnamu Południowego do samookreślenia, a także z dążeniem wszystkich narodów świata do pokoju.

Uczestnicy konferencji uroczystość przyjmują do wiadomości zobowiązania jakie wzięły na siebie cztery strony, które podpisały paryskie porozumienie. Wszyscy uczestnicy konferencji uroczystość uznają podstawowe prawa narodowe narodu wietnamskiego oraz prawa ludności Wietnamu Południowego do samookreślenia i będą ich ściśle przestrzegać.

Kolejny artykuł przewiduje, że cztery strony, które podpisały porozumienie paryskie, lub dwie strony południowo-wietnamskie mogą indywidualnie lub wspólnie informować innych uczestników konferencji o tym jak jest realizowane porozumienie paryskie. Cztery strony, które podpisały porozumienie mają prawo otrzymywać sprawozdania Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, mogą one indywidualnie lub wspólnie przekazywać

Dokończenie na str. 2

K. Baranowski w Port Stanley

Z dalszych informacji, napływających od korespondenta Polskiej Agencji Prasowej w Santiago, red. Zdzisława Marczyńskiego, wynika, że jak dotąd jacht kpt. Krzysztofa Baranowskiego, na którym zainstalowano w swej podróży dookoła świata do Port Stanley spisywał się znakomicie. Kpt. „Poloneza” czuje się także dobrze, choć na dzień przed zawinięciem do Stanley przytrafiła mu się drobna — na szczęście zażegnana — infekcja oka.

Na Falklandach K. Baranowski zamierza pozostać co najmniej 10 dni. Przyjęto go tu bardzo gościnnie. Szczególnie serdeczną opieką otacza go Walter Felton — jedyny policjant w liczącym 1.400 mieszkańców Stanley. Felton jest zarazem szefem tutejszego urzędu celnego, a od paru dni również kapitanem portu. Te ostatnie funkcje pełni on w zastępstwie przebywającego na urlopie kapitana.

Wśród mieszkańców Stanley nie ma aktualnie nikogo z Polaków. Podobno przed paru laty pracował tu polski lekarz. „Nazwisko tego lekarza przekazał mi jednak w wersji angielskiej — powiedział Baranowski — z czego z całą pewnością da się ustalić dwa fakty: zaczyna się ono na literę „K”, a kończy na „ski”.

Następnym etapem podróży kpt. K. Baranowskiego będzie trasa z Port Stanley do Plymouth w Wielkiej Brytanii. Nasz żeglarz oblicza, że rejs do Plymouth, w zależności od pogody, zajmie mu od 2,5 do 3 miesięcy. (PAP)

„Dni polskie” w Belgii

W dniach od 3 — 16 bm. odbędzie się w Brukseli „Dni Kultury Polskiej”. W okresie trwania imprezy prezentowana będzie wystawa pn. „Chopin” oraz ekspozycja ok. 40 gobelinów, tkanych przez Spółdzielnię Pracy „Artes” z Gdańska wg. dzieł rycin rysunków, będących plonem konkursu „Kopernik w oczach dzieci”.

A. Ismail opuścił Moskwę

Minister wojny Arabskiej Republiki Egiptu, Ahmed Ismail opuścił w piątek Moskwę po zakończeniu 5-dniowej wizyty oficjalnej. W czasie pobytu w ZSRR Ismail został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breźniewa oraz przez ministra obrony, marszałka Andrieja Greckiego.

Przed festiwalem młodzieży

W piątek w Pradze rozpoczęło obrady plenum Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Młodzieży CSRS. Wygłoszony w pierwszym dniu obrad referat programowy nosi tytuł: „O zadaniach czechosłowackiej organizacji młodzieżowej na okres do 10 światowego festiwalu młodzieży i studentów w Berlinie”.

Zwiększenie atrakcyjnych dostaw rynkowych • Przyspieszenie budowy Huty „Katowice” • Rozwój regionu Bieszczad

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 2 marca br. Prezydium Rządu omówiło zagadnienia związane ze zwiększeniem produkcji wyrobów przemysłu lekkiego, głównie tych grup towarów, których popyt nie pokrywa jeszcze popytu, a także asortymentów atrakcyjnych i poszukiwanych na rynku oraz w eksporcie.

Lepsze zaspokojenie rosnącego zapotrzebowania na te wyroby wymaga dalszego unowocześnienia parku maszynowego oraz wzmocnienia potencjału produkcyjnego w przemyśle lekkim. Podjęto odpowiednie decyzje, ich realizacja pozwoli na zwiększenie w roku bieżącym, a przede wszystkim w latach 1974—1975

— ponad ustalenia planu 5-letniego — produkcji takich towarów jak tkaniny elanobawełniane, ubraniowe, sukienkowe i jedwabne oraz szereg innych. Prezydium Rządu rozpatrzyło kompleks spraw dotyczących budowy Huty „Katowice” i przyspieszenia robót na tej kluczowej inwestycji. W przyjętej decyzji podkreślono, iż bu-

dowę Huty „Katowice”, wraz z współzależnymi inwestycjami towarzyszącymi, należy traktować jako przedsięwzięcie o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Ustalono konkretne zadania i zobowiązania dla resortów i Prezydium WRN w Katowicach — dla wszystkich inwestorów i wykonawców. Mają one na celu zapewnienie prawidłowej realizacji budowy huty, a także należyte przygotowanie inwestycji warunkujących właściwą jej eksploatację w zamkniętym cyklu produkcyjnym.

W miejsce dotychczasowego Przedsiębiorstwa Przemysłowego Huty im. Lenina utworzono Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego, którego zadaniem będzie realizacja od strony prac budowlano-montażowych programów inwestycyjnych w hutnictwie żelaza i stali.

Na posiedzeniu omówiono również — przy udziale przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych woj. rzeszowskiego — zagadnienia dotyczące perspektywicznego rozwoju powiatu bieszczadzkiego.

Podkreślono, że waga funkcji społeczno-gospodarczych powiatu bieszczadzkiego wynika z intensyfikacji produkcji rolnej, w tym zwierzęcej, z rozwoju produkcji materialnej opartej na miejscowych zasobach leśnych i surowcach mineralnych, a także z zagospodarowania walorów przyrodniczych Bieszczad dla celów turystyczno-wypoczynkowych. (PAP)

Sala Tradycji Ruchu Młodzieżowego



Trzy lata temu, z okazji Dnia Zwycięstwa, powstała w poznańskim Pałacu Kultury Sala Tradycji Ruchu Młodzieżowego. Spełnia ona również rolę klubu dla organizacji młodzieżowych. Na zdjęciu: jedno z pomieszczeń Sali z gablotami, w których zgromadzone wiele dokumentów, fotografii i pamiątek z działalności dawnych organizacji młodzieżowych, w tym wiele z okresu Związku Walki Młodych. Znajdują się tu również popiersie Janka Krasickiego.

Na temat przypadającej w tym roku 30 rocznicy powstania Związku Walki Młodych piszemy na str. 3 i 6

Fot. — K. Przychodźki

Dziś przybywa do Polski premier L-DR Jemenu

Dziś przybywa do Polski z oficjalną wizytą premier Ludo-Demokratycznej Republiki Jemenu — Ali Nasser Mohamed. Będzie to pierwsza wizyta w Polsce szefa rządu L-DRJ, kraju leżącego w południowej części Półwyspu Arabskiego.

Republika proklamowana została w listopadzie 1967 r. obejmując terytoria b. brytyjskiej kolonii — Adenu, emiratów dawnego protektoratu brytyjskiego — Federacji Arabii Południowej oraz szeregu wysp

na Morzach Arabskim i Czerwonym.

Wywalczona niepodległość zakończyła wielowiekowy okres panowania obcych mocarstw na terytorium Jemenu, pozostał wiać jednak jego podział na dwa państwa: południową część — L-DRJ i północno-zachodnią — Jemeńską Republikę Arabską.

W swej polityce zagranicznej L-DRJ przeciwstawia się poczynaniom imperialistycznym, udziela poparcia ruchom narodowo-wyzwoleńczym, dąży do rozwinięcia kontaktów i współpracy z krajami socjalistycznymi. Jest członkiem ONZ.

Polska uznała L-DRJ w grudniu 1967 r. przed 3 laty na wiązane zostały stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasady. Początek kontaktom w dziedzinie kulturalno-naukowej dała umowa odośniana na początku br. w Warszawie.

Ali Nasser Mohamed urodził się w 1944 r. w rejonie Dafia w Jemenu Południowym. Przez pewien czas pracował jako nauczyciel w szkółnictwie podstawowym. W 1963 r. wstąpił w szeregi Frontu Wyzwolenia Narodowego, biorąc aktywny udział w działalności jemeńskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Po uzyskaniu niepodległości przez Jemen Południowy w 1967 r. zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk rządowych. W grudniu 1969 r. został mianowany ministrem obrony. W sierpniu 1971 r. został powołany na stanowisko premiera Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu, zachowując w rządzie tekę ministra obrony. (PAP)

Rozmowy handlowe ZSRR - USA

W Waszyngtonie zakończyła się radziecko — amerykańska konferencja, poświęcona problemom handlu. W pracach konferencji wzięły udział delegacje rządowe obydwu krajów, ponad 800 dyrektorów największych amerykańskich korporacji oraz przedstawicieli kół finansowych.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Po rozmowach G. Meir w USA

Premier Izraela, Golda Meir zakończyła w piątek rozmowy w Waszyngtonie. Po rozmowach Goldy Meir z prezydentem Nixonem, rzecznik Białego Domu, Ronald Ziegler oświadczył, że nie należy spodziewać się żadnych rozwiązań sytuacji na Bliskim Wschodzie w najbliższej przyszłości.

Dyplomaci ChRL w Australii

Jak donosi z Sydney agencja Reutersa, pierwsza grupa dyptomatów chińskich, którzy organizować będą placówkę dyplomatyczną

Incydenty w bazie USA

Do poważnych starć między białymi i czarnymi żołnierzami doszło w bazie wojskowej USA w Honolulu, gdzie mieści się sztab armii amerykańskiej na Oceanie Spokojnym. Początkowo bijatyka na pięci przeksztaciła się w wielką bójkę, około 50 żołnierzy chwyciło za noże.

Zmarł kontradmirał Unrug

Agencja France Presse poinformowała, że w śróde w miejscowości Lally-en-Val, pod Orleanem zmarł w wieku 88 lat kontradmirał Józef Unrug — dowódca floty polskiej w latach 1925 — 1939, w kampanii wrześniowej dowódca obrony Wybrzeża. W latach 1939 — 1945 był w niewoli niemieckiej; po wojnie — na emigracji.

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu ze śniegiem, a na północnym zachodzie możliwe opady śniegu. Temp. maksymalna od 0 st. na wschodzie do 3 st. w centrum i 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Przed pierwszą turą wyborów we Francji

Kampania wyborcza we Francji dobiega końca. Przez trzy tygodnie politycy i przywódcy poszczególnych partii występowali publicznie, zabierając głos niekiedy po kilka razy dziennie, prowadząc także przed kamerami telewizyjnymi dyskusje i pojedynki słowne z przeciwnikami.

Co dała kampania, poprzedzona — jak pamiętamy — przemówieniem prezydenta Pompidou, w którym zaatakował on gwałtownie zjednoczoną lewicę. Jaki jest układ sił obecnie — tuż przed pierwszą turą wyborów?

Co prawda koalicja rządowa usiłowała w swej propagandzie zdyskontować — jako sukces własnej polityki — nie spotykany już od dawna we Francji fakt, że w pierwszych miesiącach br. nie zanotowano w tym kraju żadnych podwyżek cen, a nawet pewne artykuły żywnościowe nieco staniały. Stało się jednak dokładnie tak, jak przewidywaliśmy w komentarzu z 15 lutego: wynik wyborów do ostatniej chwili stoi pod znakiem zapytania! Dziś wydaje się natomiast już pewne, że obecna większość rządowa straci znaczną ilość mandatów, a lewica — zjednoczona wokół wspólnego programu — zwiększy i to bardzo znacznie swój stan posiadania. Reformiści, mimo bardzo intensywnej kampanii, nie zdołali zapewnić sobie takiej ilości mandatów, by stworzyć samodzielny, liczący się siłą w parlamencie. Pozostaje im więc jedynie rola „języczka u wagi”, który prawdopodobnie dopiero w drugiej turze wyborów przełoży się na stronę koalicji rządowej.

Trzeba tu przypomnieć specyfikę francuskich wyborów: w pierwszej turze tylko uzyskanie przez jednego z kandydatów ponad 50 procent głosów przesądza już wybór na posła. Gdy nikt nie uzyska takiej ilości, następuje druga tura, podczas której sukces rywalizujących kandydatów zależy od tego, na kogo oddadzą głosy ci wyborcy, którzy utracili już dotychczasowych wybrańców.

W tej sytuacji Francuska Partia Komunistyczna wezwala społeczeństwo do oddawania maksymalnej ilości głosów na lewicę już w pierwszej turze wyborów. Kto wie czy ta strategia nie przyniesie zaskakujących rezultatów, bowiem proporcje sił między głównymi przeciwnymi obozami nadal układają się korzystnie dla lewicy. Ostatnie sondaże wykazują nawet, że po raz pierwszy różnica przekroczyła granicę 10 procent (47 do 36 procent).

„Figaro”, którego nie można przecież pościć o przychyłność dla lewicy, skomentował 28 lutego ten fakt w następujący znamienny sposób: „Najdelikatniej mówiąc, można stwierdzić, że sytuacja nie wygląda zbyt korzystnie dla dotychczasowej większości i że hipoteza zwycięstwa koalicji socjalistyczno-komunistycznej (...) staje się coraz bardziej prawdopodobną”.

Jutro do głosu dojdzie 30 milionów francuskich wyborców. Jaka będzie ich decyzja — zobaczymy.

W. M.

Konferencja w sprawie Wietnamu

Dokończenie ze str. 1

te sprawozdania innym stronom, które podpisywały końcowy dokument międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu.

W wypadku naruszenia porozumienia paryskiego, lub dołączonych do niego protokołów, stanowiącego zagrożenie niepodległości, jednności, suwerenności i terytorialnej integralności Wietnamu, strony, które podpisały porozumienie paryskie i protokoły do tego porozumienia, mogą indywidualnie

lub wspólnie przeprowadzać konsultacje z innymi uczestnikami niniejszej konferencji w celu określenia jakie środki na leży podjąć. Nowa międzynarodowa konferencja w sprawie Wietnamu może być zwołana na wspólne żądanie DRW i USA lub w dalszej kolejności na żądanie sześciu krajów, które podpisały dokument końcowy konferencji.

Dokument zawiera wyjaśnienie, zgodnie z którym złożenie podpisu pod tymże dokumentem nie oznacza wzajemnego uznania się przez jego sygnatariuszy.

*

Delegacja wojskowa TRR RWP w czterostronnej mieszanej komisji wojskowej wystąpiła z protestem w związku z tym, że Stany Zjednoczone pozbawiają tę komisję oraz Międzynarodową Komisję Kontroli i Nadzoru możliwości sprawowania kontroli nad wycofywaniem wojsk USA i ich sojuszników z Wietnamu Południowego. (PAP)

W kwietniu i maju — taniej

Turystyczna oferta Bułgarii

W biurach turystycznych stolicy i większości miast wojewódzkich całego kraju pokazały się już ogłoszenia zapraszające polskich turystów na pierwsze tegoroczne wczasy na plażach Bułgarii.

Podpisane w połowie ubiegłego roku umowy między władzami bułgarskimi a polskimi biurami podróży stwarzają w nadchodzącym sezonie jeszcze większe możliwości wyjazdowe naszych obywateli. Polscy turyści będą mogli korzystać z wypoczynku nad morzem, łącząc zwiedzanie zabytków historycznych z relaksem, uprawiać turystykę górską i specjalistyczną, a także korzystać z leczenia balneologicznego w takich miejscowościach, jak Welingrad, Kjustendil, Hisarja, Bankia i Sandanski.

W bazie turystycznej Bałkanoturist stosowane są sezone nowe niższe dla turystów. Na wybrzeżu Morza Czarnego od października do końca maja hotele tańsze są o 40 procent, a w okresach 1—15 czerwca i 16—30 sierpnia o 25 procent. W obiektach górskich natomiast w okresie od 16 marca do 15 czerwca i 16 sierpnia — 15 grudnia obniżka cen za nocleg wynosi 25 procent. Stosowana są też póżniejsze niższe za wyżywienie w wysokości 10 procent.

Program ekspozycji wewnątrz

Zmontowano 7 przęseł dachu nad gotycką częścią Zamku

Gotycka część Zamku Królewskiego w Warszawie z pełnym wyposażeniem oddana zostanie do użytku w 1976 r. Załoga warszawskiego „Mostostalu” ułożyła już nad nią siedem przęseł konstrukcji dachowej, przez co ten fragment budowli stał się wyższy i widoczniejszy. Do zakończenia montażu pozostały jeszcze 3 tygodnie.

Z czasem na drewnianych krokwiach i płatach położona zostanie dachówka wysokiego gatunku. W tym samym czasie co gotycka część — udośćniona będzie również i podłudniowa.

Już teraz określono ogólny zarys ekspozycji wszystkich wewnątrz, chociaż prace nad ich programowaniem jeszcze trwają. W najniższej części Skrzydła Saskiego, które gotowe będzie

Kradzież diamentów

Jak podaje agencja Reutersa, w nocy z czwartku na piątek na lotnisku tokijskim skradziono z samolotu belgijskich linii lotniczych „Sabena”, który przybył tu z Brukseli, diamenty wartości około 2 mln dolarów.

Na pokładzie samolotu przewożono 10 kaset ze szlachetnymi kamieniami. Cztery kasety — w których znajdowało się po 1.000 diamentów — zginęły. (PAP)

I miejsce PSM za „Nieobozowe lato”

W zeszłym roku na szeroką skalę prowadzono na poznańskim osiedlu Winogrady „Nieobozowe lato — 72”. Imprezy odbywały się m.in. w szkole nr 29 i Staromiejskim Ośrodku Harcerskim na Cytaeli. Urządzano także zajęcia na wolnym powietrzu. Dzieci wzięły też udział w 52 autokarowych wycieczkach oraz obozach. Dla zapewnienia jak największej liczbie dzieci udziału w zorganizowanej formie wypoczynku, Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa korzystała z pomocy Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN oraz Hufca ZHP na Starym Mieście.

Wysiłek organizatorów został uwieńczony sukcesem. PSM zdobyła w ramach spółdzielczości mieszkaniowej w skali kraju I miejsce za najcieplej prowadzoną akcję „Nieobozowe lato — 72”. W nagrodę otrzymała w tych dniach 19.000 zł, z przeznaczeniem tej kwoty na zakup sprzętu dla placówek kulturalnych.

Równocześnie w konkursie CRZZ oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania, ogłoszony dla wszystkich organizatorów z kraju, PSM uzyskała V miejsce. (a)

dzie w 1978 r., jako ostatni fragment urzędowa zostanie wystawa obrazująca dzieje zamku i jego odbudowy. W partach gotyckich i częściowo południowych pokazane zostaną zabytki związane z dawnymi królewskimi gospodarzami, od XVI do XVIII wieku.

Ze szczególną pieczołowitością myśli się o odtworzeniu apartamentów pierwszego piętra południowego i wschodniego. Będą to w 70 proc. wnętrza autentyczne. Sala Canaletta otrzymała komplet jego płócien wmontowanych w ściany. W Sali Audiencyjnej znajdują się supraporty malowane przez Bacciarellego, elementy snycerki, kominek. Do Sali Rycerskiej powróciły mające uratowane malowidła Bacciarellego, rzeźby Le Bruna i Monaldiego, zachowane sztuki. Historyczne wyposażenie znajduje się też w Sali Tronowej i Balowej.

Przewiduje się zrekonstruowanie tych pomieszczeń, które w ciągu wieków zabórca pozbawił historycznego wystroju. Jest to Pokój Marmurowy i Sala Senatorska. W pierwszym — odbywały się początkowo słynne obiady czwartkowe; w Sali Senatorskiej miały miejsce wydarzenia o wielkim historycznym znaczeniu. Tu uchwalono utworzenie Komisji Edukacji Narodowej

Włoska ustawa o zakazie palenia w miejscach publicznych

Senat włoski zaaprobował ustawę zabraniającą palenia papierosów we wszystkich środkach lokomocji miejskiej oraz w pocągach, a także w kinach, teatrach i salach tanecznych, w których nie ma nowoczesnych urządzeń klimatyzacyjnych. Dla uzyskania mocy obowiązującej, nowe przepisy będą musiały jeszcze być zaaprobowane przez izbę deputowanych.

Wobec łamiących prawo przewiduje się grzywny od tysiąca do 100 tysięcy lirów. (PAP)

Spada wartość dolara

Kolejny krach na giełdach

Pierwszą reakcją na nowy wybuch kryzysu walutowego i zamknięcie rynków dewizowych jest wzrost ceny złota. Na giełdzie w Londynie żądano za jedną uncję szlachetnego kruszcu 90 dolarów. Warto przypomnieć, że oficjalna cena złota wynosi 42,2 dolara za uncję.

Bank Francuski zmuszony był w piątek rano zakupić znaczne ilości dolarów, by nie dopuścić do zbytniego spadku kursu waluty USA. Napiw kapitałów spekulacyjnych był jednak tak duży, iż w pół godziny po otwarciu giełdy zdecydowano zawiesić jej działalność aż do odwołania. (PAP)

Sąd hamburski ostrzega Hahna przed symulacją

ostrzega, że jeżeli lekarze stwierdzą, iż Hahn nie zażywa przepisanych mu leków (aby celowo pogorszyć swój stan zdrowia na tyle, by konieczne były nowe przerwy w procesie) — sąd zarządzi wówczas aresztowanie oskarżonego. Do tej pory odpowiadał on z wolnej stopy.

Ponadto sąd postanowił w piątek zrezygnować z przesłuchania jeszcze jednej grupy świadków. Chodzi tu o świadków oskarżenia w sprawie strażnika więziennego Wippenbecka. Wszystko to wpłynęło na przyspieszenie zakończenia procesu, który toczy się już blisko rok. Trzech świadków

założenie Szkoły Rycerskiej, której uczniem był m. in. Tadeusz Kościuszko. Tu pracował Sejm Czteroletni i uchwalono Konstytucję 3 Maja.

Na pierwszym piętrze skrzydła północnego umieszczone będą plenery Jana Matejki — „Rejtan”, „Uchwalenie Konstytucji 3 Maja”, a także cykl obrazów „Dzieje cywilizacji w Polsce”. Wreszcie na drugim piętrze zamysła się urządzać ekspozycję dorobku kulturalnego narodu polskiego. (PAP)

Klub Przyjaciół Fiata 126 p

Około 60 członków liczy już zorganizowany w Łodzi, pierwszy w Polsce „Klub Przyjaciół Fiata 126 p”.

Jak pisze patronujący tej placówce „Głos Robotniczy”, zadaniem klubu, działającego przy Łódzkim Automobilkubie, jest przygotowanie przyszłych użytkowników Fiata 126 p do prawidłowej eksploatacji tego samochodu. Posiadacze książeczek oświeceniowych PKO na „Fiata 126 p” uzyskują m. in. 20 proc. zniżkę w opłatach za kurs na prawo jazdy. (PAP)

Obrady w komisjach sejmowych

Polski przemysł coraz nowocześniejszy

Kierunki postępu technicznego w górnictwie, energetyce i przemyśle chemicznym rozpatrywała Sejmowa Komisja Górnicza, Energetyki i Chemii, obradująca pod przewodnictwem posła Mieczysława Serwińskiego (bezp.).

Podstawą dyskusji nad postępowaniem technicznym w górnictwie były wnioski i uwagi podkomisji górnictwa geologii i energetyki, które przedstawił poseł Zygmunt Zenderowski (PZPR). Podkomisja wizytowała szereg zakładów i placówek naukowo-technicznych naszego górnictwa, wśród nich zautomatyzowaną kopalnię węgla kamiennego „Jan”. Główny Instytut Górnictwa, Zakłady Elektryczne w Tychach. Podczas spotkania w GIG, główne kierunki postępu naukowo-technicznego przedstawił poseł wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mirega.

Postawie pozytywnie ocenili rozwój nowoczesnej techniki w polskim górnictwie, stwierdzając, że podejmowane przedsięwzięcia umożliwią wprowadzenie do kopalń coraz większej ilości zdalnie sterowanych i zautomatyzowanych urządzeń. Można również przewidzieć daleko idący rozwój elektryki w służbie górnictwa, szczególnie zaś w łączności, sygnalizacji i pomiarach ostrzegawczych.

Wraz z postępowaniem technicznym, poprawiają się warunki pracy górników oraz rośnie produkcja węgla, która w br. przekroczy 150 mln ton.

Poseł Zofia Łęgówik (bezp.) przedstawiła wyniki prac podkomisji przemysłu chemicznego

Uroczystości żałobne na Okęciu

Dokończenie ze str. 1

skij Orderu Odrodzenia Polski nadany został pośmiertnie Michałowi Kudziejowi, kierownikowi Wydziału Administracji Państwowej KC KPCZ. Odznaczenia państwowe przyznano również towarzyszącym im pracownikom MSW CSRS, którzy zginęli w katastrofie.

W uznaniu wybitnych zasług Rada Państwa nadała pośmiertnie Wiesławowi Ociece Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Aktu dekoracji dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

Uroczystości żałobne na lotnisku Okęcie zakończyła „Miedzynarodówka”. Trumny ze zwłokami czechosłowackich towarzyszy wniesione zostały na pokład samolotu polskiego, którym przewiezione zostały do Pragi.

W godzinach popołudniowych w auli Akademii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie wystawiona została trumna ze zwłokami członka KC PZPR, ministra spraw wewnętrznych — Wiesława Ocieplki.

W imieniu KC PZPR wartość honorową zaciągnęli: Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Jerzy Łukaszewicz, Zdzisław Zandarowski, Stefan Misiński, Teodor Pallmaka.

PAP

Dyplomaci w rękach „Czarnego Września”

Radio sudańskie poinformowało, że wieczorem 1 marca członkowie organizacji palestyńskiej „Czarny Wrzesień” wtargnęli do ambasady Arabii Saudyjskiej w stolicy Sudanu i zatrzymali w charakterze zakładników ambasadora i trzech charge d'affaires USA, Jordani i Belgii, a także ambasadora Arabii Saudyjskiej z członkami rodziny.

Członkowie organizacji „Czarny Wrzesień” wystąpili z listą żądań w zamian za uwolnienie zakładników. Domagali się oni uwolnienia w ciągu 24 godzin przywódcy palestyńskiego Abu Dauda i 16 jego towarzyszy oraz wszystkich wojskowych więźniów politycznych, a także innych 50 więźniów politycznych, przetrzymywanych w Jordani.

Zażądali ponadto uwolnienia S. Sirhana, zabójcy senatora Roberta Kennedy'ego, uwolnienia kobiet arabskich znajdujących się w więzieniach izraelskich i członków grupy Baader-Meinhof, aresztowanych w NRE.

Radio sudańskie podało też, że przedstawiciele rządu sudańskiego nawiązali kontakt z grupą organizacji „Czarny Wrzesień” i poinformowali ich, że pragnieniem rządu sudańskiego jest ocalenie życia zakładników a także członków grupy zamachowców.

Prezydent Nimeiri poinformował o incydencie króla Arabii Saudyjskiej Fajsała, a także członków swego gabinetu. (PAP)

Z ostatniej chwili

Rozgłoszenia w Omdurmanie ogłosiła w nocy z piątku na sobotę, że w ambasadzie Arabii Saudyjskiej w Chartumie komandosi z organizacji „Czarny Wrzesień” zastrzelili ambasadora USA Cleo Noela, amerykańskiego charge d'affaires Curtisa Moorea i belgijskiego charge d'affaires Guya Eida.

Dzisiejszy serwis informacyjny obracał Włódek de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI A 3 III 1973 Nr 53 (3025)



Mija 30 lat
od dni, gdy wio-
sna roku 1943
w okupowanej
Polsce tworzo-
no Związek

Z kart historii

30 rocznica powstania ZWM

Walki Młodych — organizację, która zdobyła sobie trwałe i ważne miejsce w historii naszego ruchu młodzieżowego. Składają się na to i lata walki ZWM z faszyzmem i późniejsza działalność Związku w wolnym już kraju. Działalność, która stworzyła organizacyjne podwaliny pod dalszy rozwój ruchu młodzieżowego w Polsce Ludowej. Szczególnie godny uwagi jest fakt, że ZWM-owcy byli ofiarnymi pomocnikami Polskiej Partii Robotniczej, biorąc czynny udział w wielu jej istotnych poczynaniach.

Jak ten udział wyglądał na co dzień, przedstawiam nam w swych wspomnieniach Stefan Konopiński, niegdyś przewodniczący Zarządu Dzielnicy ZWM na Dębcu w Poznaniu obecnie poznański przedstawiciel „Trybuny Ludu”. Pośluchajmy:

— Miałem wtedy 20 lat. Był luty 1945. Z polecenia Komitetu Dzielnicy PPR na Dębcu maszerowałem codziennie z kibelkiem kleju i pędzlem na ulicę Dzierżyńskiego, gdzie chodzili robotnicy do HCP i tam rozklejałem plakaty. Któregoś dnia wezwał mnie szef, powiada: — Jesteś, bracie, młody, podziałaj w ZWM. — Tak trafiłem do Związku niejedną. Za ledwie po 3 tygodniach wybrał mnie przewodniczącym na Dębcu. Tutaj też był jeden z pierwszych i najsilniejszych ośrodków ZWM w Wielkopolsce. Skupiał bowiem aktywną, wyrobioną politycznie młodzież robotniczą z HCP.

Co robiliśmy? Jeden z naszych pierwszych pomysłów: zbierać polskie książki. Ocalić wszystkie, których nie zdążyli spalić hitlerowcy. Szukaliśmy w zniszczonych bibliotekach, w mieszkaniach, piwnicach, na strychach zrujnowanych domów. Przynieśliśmy własne. Tak zgromadziliśmy już wiosną 1945 bibliotekę — jedną z pierwszych w Poznaniu.

ZWM przodował w organizowaniu życia kulturalnego, sportowego, oświatowego. Był prekursorem np. kursów zawodowych i przygotowawczych dla młodzieży. Myśmy zorganizowali

wali pierwszą na Dębcu świetlicę, pierwszy zespół artystyczny, pierwszy klub sportowy. Nasz zespół z solistką, która wykonywała nieźle pieśni Moniuszki, z tancerzami, przybranymi w stroje własnej roboty, z parą komików, dawał występy w radzieckich szpitalach wojskowych. Czasem w szpitalu siedział się pół dnia, trzeba było być w każdej sali.

Zbieraliśmy też leki i materiały opatrunkowe dla tych szpitali. A w naszym kole sportowym grały takie późniejsze sławy piłkarskie jak Białas, Anioła, Czupczyk, Słoma. Tu zaczęliśmy. Potem przeszliśmy do „Kolejarza”.

Warto przypomnieć, że teatr „Marcinek” powstał z inicjatywy ZWM. Jednym z aktywnych działaczy organizacji był sławny dzisiaj plastyk Jan Lenica. Gdy do świetlicy ZWM, gdzie dzisiaj mieści się „Marcinek”, przewożono samo chodem fortepian, Lenica całą drogę grał poloneza A-Dur Szopena.

Razem z wszystkimi kołami ZWM rozpoczęliśmy odgruzowywanie Poznania, m. in. ówczesnej ul. Świętego Marcina, której w związku z tym nadano nazwę Walki Młodych. Z wielkim entuzjazmem chodziliśmy na manifestacje czy wiece, ze sztandarem, uszytym przez dziewczęta. Robiliśmy transparenty z prześcieradeł, na co nasze mamy godziły się, lekko mówiąc, z oporami i pod warunkiem, że prześcierała wróciła cała i czysta. Na nich naszywaliśmy hasła własnej koncepcji.

Sprawa najważniejsza: byliśmy organizacją polityczną. Aktywnie uczestniczyliśmy w walce propagandowej o zespolenie społeczeństwa wokół linii politycznej PPR. Np. w okresie referendum czuliśmy się, niemal jeszcze wyrostki, jednym z awangardowych od-

ziałów PPR. Krążąc nocą grupkami, pracowicie malowaliśmy wielkie hasła na chodnikach. Nocą — bo w dzień szybko by się starzy pod nogami przechodniów. Psuliśmy robotę Polskie mu Stronnictwu Ludowemu — starszym, na ogół dobrze sytuowanym panom, zamalowując i zmywając ich napisy.

Bywało, potykaliśmy się z PSL-em na wiecach. Głośna była swego czasu historia wiecu w Miłosławiu. Jeden z naszych kolegów z akademickiego ZWM miał tam przemawiać. Dojechał do Wrześni, okazało się, że dalej nie ma połączenia. Była zima, mróz, śnieg. Mizerne studenci w wytartym paleniu i dziurawych półbutach, niewiele myśląc, ruszyli piechotą w około 20 kilometrów drogę. Wystrojony i dobrze odziany PSL-owiec kończył właśnie przemówienie i miał słuchać za sobą, gdy do sali wszedł nasz kolega. Wzbudził śmiech. Ale gdy zaczął przemawiać, zapędził PSL w kozi róg. Dzięki temu PPR odniosła i w tym okręgu zwycięstwo. Reakcjonści — bandyci zamordowali wielu działaczy ZWM w całej Wielkopolsce.

Jak patrzę z perspektywy tamtych doświadczeń na dzisiaj, że organizacje młodzieżowe? Są to sprawy trudno porównywalne. Działaliśmy w zupełnie innych warunkach. Powiada się, że dzisiejsze młode pokolenie mogłoby nam pozazdrościć romantyzmu i zapału. Jest w tym jednak nieco przesady. Przecież młodzież widzi dzisiaj ogromne perspektywy rozwoju przed sobą, jak i przed całym krajem. Tempo przemian jest teraz ogromne. Co wczoraj zostało powiedziane — jutro już stało się rzeczywistością. Kto z młodych tego naprawdę chce, ma kolosalne możliwości udziału w przekształcaniu kraju. I w tym jest współczesny romantyzm.

Dla nas zaś przyszłość była czymś znacznie bardziej dalekim, choć mimo to wierzyliśmy w spełnienie naszych marzeń. Była to jednak, w obliczu ruin i zniszczeń, wiara trudna. Proszę się bowiem wczuć w psychikę młodego człowieka, mozołnie odgruzowującego, cegła po cegle, choćby ulicę Czerwonej Armii, która była wawozem o ścianach z rumowisk, a dnem prowadziła ścieżka dla pieszych.

Są jednak sprawy, które ściśle wiążą ZWM, z obecnymi organizacjami młodych. To przede wszystkim ówczesna i dzisiejsza więź z partią, oraz fakt, że związki młodzieży pozostają zawsze organizacjami czynnymi, aktywnie uczestnicząc w budownictwie socjalizmu.

Notował:

MARCIN BAJEROWICZ

Staremu Miastu potrzebna nowoczesność

Różni się zasadniczo od pozostałych dzielnic Poznania. Podczas bowiem, gdy każda z tamtych żyje w zasadzie sprawami własnego terenu i jego mieszkańców, Stare Miasto pełni ponadto dodatkowe, arcyważne funkcje: stanowi centrum, przyciągające ludzi z całego Poznania i województwa, gdyż skupia ogólnomiastowe i wojewódzkie urzędy i instytucje; tu przecież mieszczą się — oprócz wspomnianych urzędów — prawie wszystkie placówki upowszechniania kultury, szczególnie typu teatralnego i muzealnego, tu znajdują się siedziby instytucji naukowych, bibliotek, siedzib związkowych, kilku szkół wyższych, gmachy banków, hoteli i głównych placówek handlowych oraz usługowych. Poza tym Stare Miasto niejako reprezentuje całe nasze wielkopolskie terytorium wobec przyjezdnych z innych regionów kraju i spoza jego granic. W stosunku zaś do pozostałych dzielnic wojewódzkich, obokokrajowców — dzięki Międzynarodowemu Targom, przybywa do nas szczególnie wielu.

Przekształcając swe oblicze w coraz bardziej wielkomiejskie centrum administracyjno-handlowe dla całego Poznania i województwa, Stare Miasto pozostaje jednak nadal dużą dzielnicą mieszkaniową. Liczba jego mieszkańców bowiem nie tylko nie maleje, lecz przeciwnie, sięga już obecnie prawie stu tysięcy. Tyle, co na przykład Opole lub Olsztyn z dodatkiem naszej Środy...

Rola Starego Miasta i jego usługowa funkcja wobec Poznania i województwa stawiają przed tą dzielnicą szczególne wymagania. Nikogo już obecnie nie zadowala jej (przynajmniej, że w wyniku doręcznego zalecania wojennych zniszczeń trochę łatana) zabudowa. Trzeba nam śródmieścia nowoczesnego, nie tylko z wyglądu, ale i funkcjonalności. Pierwsze symptomy tej nowoczesności już są dostrzegalne: nad panoramą Poznania wyrastają sylwetki wieżowców z ul. Czerwonej Armii

i Piekara. To oczywiście dopiero początek.

Między innymi unowocześnieniu, dalszemu porządkowaniu i dostosowaniu śródmieścia do współczesnych oraz — co jeszcze ważniejsze — przyszłych wymogów handlowej stolicy Polski (jak coraz częściej mówi się i pisze o Poznaniu) dużo uwagi poświęca w swych dyskusjach, pracach i programie zadań, staromiejska Dzielnicowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR.

W planach programu działań staromiejskiej organizacji partyjnej znajdujemy zatem także prace z zakresu modernizacji i rekonstrukcji m. in. śródmiejskich ciągów handlowo-usługowych. Do 1975 roku ma być mianowicie kontynuowane stworzenie ich w rejonie ulic: Czerwonej Armii, Marcinkowskiego, pl. Wolności, 27 Grudnia, Ratajczaka. Kan tak, Lampego — razem obejmie to 119 placówek; na Starym Rynku — ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb ruchu turystycznego — 43 placówki; na początkowym odcinku ul. Dzierżyńskiego — 52 placówki. W wyniku tej modernizacji powierzchnia lokali sklepowych i gastronomicznych zwiększy się o 6 000 m kw.

W związku z przewidywanym w najbliższych 2 — 3 latach generalnym ich unowocześnieniem, podczas dyskusji w jednym z zespołów partyjnej Konferencji słusznie podkreślano konieczność znalezienia w tym trudnym (dla przedsięwzięcia handlowych i dla klientów) okresie przebudowy — zastępczych lokali sklepowych, w pobliżu modernizowanych.

Przy okazji warto też nadmienić, że zwiększyć się liczba działających obecnie na Starym Mieście przyzakładowych, pracowniczych stołówek o 8, a bufetów tego typu — o 12 (obecnie są 64 stołówki i 63 bufety).

Jednocześnie nie mogą jednak władze zapominać o dzielnicowej „sypialni”, którą to rolę pełni i w coraz większym stopniu będą pełniły osiedla winogradzkie. Do końca bieżącej 5-latki przybędą w nich dalsze 25 764 izby mieszkalne, kosztem ćwierć miliarda zł. Do 1975 r. przewiduje się zbudowanie dla tamtejszych obywateli trzech pawilonów na su persamy każdy o powierzchni 1 440 m kw.) oraz zakładu gastronomicznego (ponad 600 m kw). Trzeba też dążyć do jak najszybszego zaspokojenia innych potrzeb mieszkańców. W latach 1973 — 74 zbuduje się tam np. dwa przedszkola, szkołę, w tym zaś jeszcze roku przychodnię rejonową i żłobek.

Oprócz wspomnianych ciągów handlowych, śródmieście Poznania czekają w najbliższych latach zakrojone na du-

żą skalę zabiegi kosmetyczne: na przykład 227 budynków/mu si otrzymać nową elewację. Uporządkowania czekają parki, zasypane koryto Warty i nadzeczne bulwary. Dużym i kosztownym (ok. 150 mln zł) przedsięwzięciem będzie realizacja ambitnego planu odbudowy całego zespołu kamieniczek staromiejskich.

Jakie są podstawy ku temu, aby mówić o możliwościach staromiejskich przyspieszeń? Najlepszym uzasadnieniem optymistycznym, ale przecież realnych przewidywań mogą być do tychczasowe osiągnięcia, uzyskane w dziedzinie w ciągu ubiegłych dwóch lat: jej przemysł wypracował w tym czasie globalną produkcję o 18,5 procent wyższą, aniżeli w całej poprzedniej 5-latce; plan sprzedanej produkcji w 1972 r. wykonał on z nadwyżką, wynoszącą ponad 216,5 mln zł. Podjęte zobowiązania w akcji 20 miliardów Stare Miasto zrealizowało w 126 procentach. Przedsiębiorstwa budowlane, mieszczące się w tej dzielnicy, dały w 1972 r. ponad plan łącznie 1 556 izb mieszkalnych. Plan czynów społecznych obywateli dzielnicy wykonali w 112 proc., co równa się łącznie wartości 18 480 tys. zł, a w ramach akcji porządkowania wypracowano 1 130 tys. zł.

Tegoroczny start był zatem dobry. Dowodzą tego przytoczone powyżej wyniki. Ale i zadania, które nakreśliły sobie władze partyjne i administracyjne staromiejskiej dzielnicy na ten rok i następne lata, nie pozwalają zmniejszać tempa pracy. Przecież całe nasze społeczeństwo czeka na to, by centrum Poznania jak najszybciej piękniało i wyglądem oraz funkcjonalnością rozwiązało odpowiedzi już w najbliższej przyszłości wymogom nowoczesności. Stąd — przyspieszenia w wykonywaniu zadań są wręcz konieczne.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Nie tylko dla potrzeb lotnictwa

Jedyną w Polsce cywilną placówką medycyny lotniczej jest GOBL we Wrocławiu (Główny Ośrodek Badań Lotniczo-Lekarskich). Ośrodek ten pracuje głównie dla potrzeb lotnictwa sportowego, sanitarnego, komunikacyjnego i rolniczo-gospodarczego. Prowadzi badania lekarskie — wstępne, kontrolne i powypadkowe — u pilotów szybowcowych, samolotowych, balonowych, skoczków spadochronowych. W komorze niskich ciśnień wykonuje próby wytrzymałości na warunki niedotlenienia w czasie lotów wysokościowych.

W ośrodku wrocławskim powstają aparaty — prototypy do seryjnej produkcji. Stąd wywozi się m. in. kardioskop jedno kanałowy — produkowany przez Spółdzielnię Radiotechniczną we Wrocławiu. Helm ochronny z żywic poliestrowych — wykonany przy współudziale Zakładu Tworzyw Sztucznych Politechniki Wrocławskiej — ochroni od urazów głowy skoczków spadochronowych (produkcję helmów przejęły za władzy przemysłowe w Kaliszu).

W GOBL powstał prototyp kardiografu służącego do automatycznej rejestracji częstotliwości tętna w czasie prób wykonywanych przez pilotów. Urządzenie to wchodzi w skład zestawu do automatycznej ciągłej obserwacji serca. Doświadczenia ośrodka w zakresie prac w szczególności trudnych warunkach służą nie tylko przy badaniu lotników, ale i pracowników przemysłu, komunikacji i transportu — przy ocenie ich przydatności do trudnych funkcji zawodowych. Naukowcy prowadzą badania obsługi koparek i taśmociągów w ko palniach odkrywkowych w zagłębiu międzywielkim, obsługi dźwigów w budownictwie, maszyn i antenowych w ośrodkach telewizyjnych itd. Dla rolnictwa prowadzi się badania pilotów i pracowników wykonujących zabiegi agrotechniczne z powietrza. (PAI)

Późnym wieczorem, na szosie z Herbska do Konarzewa, znalazł się zwłoki rowerzysty. Porucznik Bień wraz z ekipą funkcjonariuszy komendy powiatowej — dokonali oględzin miejsca tragicznego wypadku. Sprawcy nie odnaleziono.

Wszczęto dochodzenie o nieumyślne spowodowanie śmierci. Do wszystkich komend powiatowych na terenie województwa poznańskiego rozesłano telegramy. Całą dobę trwały poszukiwania samochodu, którego kierowca w marcową noc spowodował wypadek i zbiegł, nie udzielając ofierze pomocy, choć istniało duże prawdopodobieństwo, że człowiek ten przeżył. Sytuację utrudniał brak jakichkolwiek danych. Jakiej marki był samochód? Dokąd jechał? Kto nim kierował? A może to był motocykl? Za wszelką cenę starano się znaleźć jakiś punkt zaczepienia. Bez rezultatu.

Por. Bień*, któremu powierzono prowadzenie dochodzenia, koordynował te działania, sam pozostając niejako na u-

Z akt MO

boczu. Przez ten czas pracował jednak nie mniej intensywnie i nie bez sukcesów.

W drugim dniu trwania poszukiwań, wezwał Bienia zastępcą komendanta, kapitan Marciniak znany wszystkim z wesołego i pogodnego usposobienia. Tym razem jednak twarz szefa, mimo uśmiechu, nie wróżyła nic dobrego.

— Jak tam, macie już tego pirata? — zagadnął.

— Trwają poszukiwania — zaczął Bień.

— Jak dotychczas wiemy, że nic nie wiemy, co? — przerwał kapitan. Widząc jednak, że porucznik zmieszał się nieco, natychmiast zmienił ton i zapytał:

— Nie uważasz, że trwa to już trochę długo? W końcu nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek.

Bień zamyślił się przez moment, potem utkwiał wzrok w Marciniaku i powiedział spokojnie:

CZŁOWIEK NA DRODZE(2)

— To nie był wypadek, kapi-
tanie...

O tym, że Bień wpadł na trop zabójstwa, dowiedziała się w kilkanaście minut później cała Komenda. Po rozmowie z porucznikiem, szef postanowił zwołać krótką naradę w tej sprawie, aby zmobilizować wszystkie siły i pchnąć dochodzenie na właściwe tory. W gabinecie komendanta zebrało się kilka osób, w tym również prokurator, Bień zwięźle relacjonował swoje spostrzeżenia.

— Już na miejscu przestępstwa zastanowiły mnie ślady krwi na wewnętrznej stronie kamizelki denata. Na jego piersiach nie znaleziono przecież ran, a kamizelka znajdowała się dodatkowo pod marynarką, na której zresztą też nie stwierdzono krwawych plam. Stąd wniosek, że chyba ktoś nieostrożnie wsuwał tu zakrwawione ręce. Na pniu rosnącego tu obok jesionu nie odkryto żadnych, najmniejszych nawet zadrapań, a przecież obojętne zwolek wskazywało wyraźnie na to, że gdyby to był

wypadek samochodowy musiałby otrzeć się o drzewo.

Walentyna Góral, której zabudowania znajdują się 100 metrów od miejsca, gdzie znaleziono zwłoki, zeznała, że przebiegając w tym czasie na podwórzu — rąbała tam drzewo — usłyszała nagle na szosie głosy mężczyzn, a zaraz potem słumione jęki. W tym momencie drogą nie przejeżdżał żaden pojazd.

— A ślady znalezione na rowerze? — spytał ktoś.

— Ustaliłem, że rower był stary, zadrapany. Wyjaśnienia natomiast wymaga inna kwestia. Dlaczego przy denacie znaleźliśmy kilka „pięćsetek”? Czy morderstwo popełniono z pobudek rabunkowych, czy też w grę wchodzi inny motyw? A może sprawca lub sprawcy — spłoszeni — nie zdążyli zabrać wszystkich pieniędzy?

O tym że Adamczyk był posiadaczem większej gotówki, wiedzieli niemal całą wieś. Jeszcze jesienią zdał przecież go spodarstwo na rzecz państwa,

Wyroby lubelskiej „Zorzy”

Spółdzielnia Pracy „Zorza” w Lublinie wytwarza różnego rodzaju zabawki, maskotki i pamiątki z odpadów skóry, drewna, lnu oraz piłęk pingpongowych. Najważniejszym odbiorcą spółdzielni jest „Cepelia” w Krakowie, Gdańsku i Katowicach. Na zbliżające się wiosenne targi w Poznaniu „Zorza” przygotowała 40 nowych wzorów swoich wyrobów. Wszystkie zabawki wytwarzane są systemem chałupniczym.

Na zdjęciu: wyroby ze skóry i zamszu.

CAF — fot. Polski

a potem stopniowo zaczął wyprzedawać inwentarz i maszyny rolnicze. Sprzedał trzy krowy, dwa konie, siewnik, ciągnik i plug. Mówił też, że chce kupić domek w pobliskim miasteczku. Musiał więc mieć duże pieniądze. Nosił je podobno zawsze przy sobie, w płóciennym woreczku na piersiach. Jednym z jego kontrahentów był Paweł Wiórecki z Herbska ojciec dwóch synów, rolnik na 10 hektarach. Zeznał on:

— Jak Adamczyk wyprzedawał sprzęt, to ja wzięłem od niego coś nieco. W zamian za to miał ode mnie otrzymać przez jakiś czas mleko. Tego dnia kiedy zginął, przyjechał do mnie rowerem około siódmej wieczorem. Przegadaliśmy blisko dwie godziny. Był też syn — Wojciech. Potem Adamczyk wziął, jak zwykłe, butelkę mleka i odjechał. Ja i żona położyliśmy się spać.

ZBYSZEK KRUSZONA

*) Nazwiska i nazwy miejscowości zastąpione zostały fikcyjnymi.



**CZY ZŁOŻYŁE JUŻ
ZAKREŚLONE KUPONY
„KOZIOŁKÓW”**
W jutrzejszym losowaniu
czterokrotna szansa!
2426-KI

Przetargi

Politechnika Poznańska ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
REMONTU - MODERNIZACJI Warsztatu Napraw Samochodowych Uczelni - zlokalizowanego w Poznaniu przy ul. Bergera.

Remont obejmuje prace: budowlano-montażowe, oraz instalacyjne: wodno-kan., gaz., c.o., wentylacyjne oraz elektryczne siły i światła.

Uwaga: Istnieje możliwość realizacji prac branżowych na zasadach podwykonawstwa.

Termin wykonania: do października br. Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Technicznym Uczelni - Poznań, ul. Kórnicka nr 5 (D. S. 3), tam też można otrzymać ślepe kosztorysy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać w Dziale Technicznym P.P. w zalakowanych kopertach, w terminie do 14 dni od daty ogłoszenia.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 2412-KI

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych w Poznaniu, ul. Kazimierza Wielkiego 1/5, ogłasza PRZETARG na wykonanie niżej wymienionych detali w 1973 r. z materiału wykonawcy:

1. łącznik linki rys. 15.30.16.1 7300 sztuk (Wartburg)
2. łącznik linki rys. 15.30.17.1 7300 sztuk (Wartburg)
3. łącznik linki rys. 15.30.16.1 2000 sztuk (Trabant)
4. łącznik linki rys. 15.30.17.1 2000 sztuk (Trabant)
5. końcówka osłony rys. 15.20.17 4500 sztuk (Wartburg)
6. oprawa smarownika rys. 15.20.15 4500 sztuk (Wartburg)
7. śruba linki rys. 100.20.318.2 4500 sztuk (MZ-ES-250)
8. nakrętka śruby rys. 100.20.320.2 4500 sztuk (MZ-ES-250)
9. łącznik rys. 15.20.16 4500 sztuk (Wartburg)

Bliższych danych udzieli Dział Techniczny, telefon 580-36 w. 17.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie MPUS w zalakowanych kopertach z napisem „PRZETARG”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisje otwarcie nastąpi w terminie 3 dni po zakończeniu składania ofert. Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo, dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 2137K-1

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” - Poznań, ul. Żeromskiego 13/15 - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na zakup

1 MASZYN KALKULACYJNYCH - czterodziałaniowych.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w 8 dni od daty ogłoszenia o godz. 9 - w biurze Spółdzielni pokój 17. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 2362-K2

Praca Nauka

Potrzebna opiekunka w starszym wieku do małego dziecka. Zgłoszenia: Osiedle Manifestu, Lipcowego 90 m. 6, po godzinie 15. 38727g

Posiadający wieloletnią praktykę, pomoże w pracy w gospodarstwie rolnym, w zamian - możliwe warunki. Zgłoszenia listowne z bliższymi szczegółami - Wilczyński Czarneków, Poznańska 31. 236p

Opiekunkę do 8-miesięcznego dziecka - przyjmie my na stałe - Dąbrowscy, Kraszewskiego 33, 02-422 Warszawa, telefon 23-94-04. 540K-2

Przyjmę blacharzy - dekarzy, pomocników oraz uczniów Aleksander Belmowicz, P.-fi. ul. Kruszwicka 18 (Osiedle Warszawskie). Zgłoszenia od godz. 15-20. 37515g

Przyjmę pracownika powyżej 18 lat Mechanika Pojazdowa, Kościelna 56. 37539g

Samodzielnych monterów chłodniczych przyjmuję. my. Zakłady Chłodnicze A. S. Wilamowski Poznań, Piekary 16/17 Pasaż Apollo. 37548g

Przyjmę ucznia w zawodzie tapiciera. Makowa 7 - Dębica. 37544g

Uczeń oraz pomocnik może być rencistą, w zawodzie elektrycznym potrzebni. Mostowa 32. 37590g

Przyjmę spawacza instalatora, ul. Sikorskiego 11 m. 9. 37518g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo warunkiem mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37520g.

Studentka filologii - uczy francuskiego tel. 521-33. 37522g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 67-05-02. 38394g

Studentka udziela korepetycji matematyki, fizyki, chemia, Borda, Jesienka 21 m. 5. 37541g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 38020g

Przygotowanie do egzaminów, pomoc w nauce (przedmioty ścisłe, języki) pod opieką wykładowców. Słowackiego 62 m. 4. Zgłoszenia: tylko godz. 19-20. 38224g

Dnia 27 lutego 1973 roku zmarła

mgr IRENA MOGIELNICKA

była długoletnią pracownicą naszego Przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3. III. 1973 r. o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają.

Dyrekcja - Rada Zakładowa - Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. 2481-KI

† W dniu 28 lutego 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 78, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najdroższy, ukochany, najszlachetniejszy, troskliwy tatus, teść i dziadek, śp.

JAN MARIAN JANICKI

były pracownik Poznańskiego Przedsiębiorstwa Telekomunikacyjnych, były i naczelnik RUTT w Ostrowie Wlkp. w Gorzowie Wlkp., odznaczony dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi, uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, członek ZBoWiD.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowe, wnuki i rodzina

Odprowadzenie zwłok na miejsce spoczynku, odbędzie się 3 marca 1973 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Ostrowie przy ul. Wrocławskiej, na cmentarz przy ul. Limanowskiego. 32135g

Biuro Projektów Przemysłu Elementów

Wyposażenia Budownictwa w Poznaniu

poszukuje

pomieszczeń biurowych

o powierzchni od 120-150 m²

z przeznaczeniem

na pracownię projektową.

Oferty prosimy składać pod adresem Biura:

Poznań, ul. Chudoby nr 12. 2344-KI

Kupno Sprzedaż

Kupię strugarkę do drewna, wyrównarkę i grubościarkę oraz szlifierkę taśmową i prasę śrubową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 38152g.

Kupię okazjnie zbiory znaczków polskich i zagranicznych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 38785g.

Stół rozkładany mały kupię, telefon 919-227. 37563g

Kupię nowy kożuch męski rozmiar 54, tel. 466-47. 37196g

Furgonetka małodrożowa, ogródek działkowy, zbiór znaczków pocztowych kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37581g.

Kupię maszynę do pisania używaną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37633g.

Sprzedam japoński zestaw stereofoniczny baterijno-słuchawkowy (radio - adapter, magnetofon kasetyowy), ga baryty 40x26x13. Informacje: Trzciel, tel. 94, od godziny 10-14. 234p

Wytwórnica wózków dziecięcych, poleca Kwiatowa 12. 37061g

Sprzedam koncertowe pianino Sommerfeld, stan bardzo dobry. Tel. 67-25-02 38395g

Sprzedam radio Pionier, maszynę Singera, bufet, biurko, zegar z kukłką, kanapę, 2 foteli, stolik i inne przedmioty. Mytko, Poznań, Marchlewskiego 56A m. 3, od godz. 16-21. 38362g

Pustaki Akermana ceramiczne na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym - Zakład Ceramiki Budowlanej, mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, pow. Lwówek. 576-K2

Drzewka owocowe, porzeczki, kierniaty, krzewy ozdobne, dale, kanny, byliny do wiosennego sadzenia polecają szkółki, Kraków, Szewska 83. Ka talog na życzenie. 475-K2

Młocarnię z prasą i silnikiem elektrycznym na jednym podwoziu - sprzedam. Ignacy Kotlarz 78-200 Białogard, ul. 20-lecie PPR nr 7, tel. 29-34, po szesnastej. 477K-2

Kupię pilnie nowy wai korbowy do Moskiewca 402, silnik do Moskiewca 407 i frezarkę małą uniwersalną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37476g.

Kupię maszynę kuśnierską. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37478g.

Sprzedam SHL Gazela w idealnym stanie. Poznań, ul. Polanka 21 m. 6. 37324g

Okazjnie sprzedam wózek głęboki w bardzo dobrym stanie, ul. Świt 4a m. 6. 37372g

Sprzedam altsaks tenor, skrzypce mistrzowskie Ratajczaka 26 m. 64, wejście 5. 37376g

Sprzedam silnik Mercedes 190D i dyferencjał po kapitalnym remoncie. Miedzichód, tel. 763, po 17. 37469g

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Telewizor 21 cali, okazjnie sprzedam, założona nowa lampa kineskopowa z gwarancją 10 miesięcy. Dębica, Rydzynska 4a m. 2, do godz. 19. 39058g

Dog - sukę czarną rodowodową, 20 - miesięczną, zdrową i ładną okazjnie sprzedam. Litewska 18 m. 3. 37389g

Sprzedam tanio pianino niemieckie. Skrzypczak Orzechowa 25 m. 1. 37397g

Sprzedam okazjnie fortepian. Jankowiak Plac Młodej Gwardii 10 m. 13. 37460g

Sprzedam tanio wilka 1,5 rocznego, leżankę, stół okrągły rozkładany Poznań, Głogowska 41 m. 33. 37465g

Sprzedam wzmacniacz stereo 2x2 W z kolumnami oraz japońską lampę bliskową, tel. 871-427, po 16. 37491g

Wielką Encyklopedię Pow szeczną sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 37370g.

Metal łożyskowy 80 Torpedo, maszynę blacharską sprzedam. Rynek Łazarski 19 m. 4. 37512g

Sprzedam tanio stół rozkładany i 4 krzesła dobowe Ratajczaka 3 m. 2. 37510g

Sprzedam bufet - kredens debowy i fotel antyk. Tomickiego 19 m. 23. 37521g

Samochody

Sprzedam Syrenę 103 (nowe silnik, opony, resory, teleskopy, lampy). Poznań, ul. Ogrodowa 9 m. 35, tel. 501-38, po godz. 16. 38424g

Sprzedam Nysę ciężarową, po remoncie. Poznań, Wiatraczna 12. 38640g

Opia Kadeta, rocznik 1968, zapasowy silnik, skrzynię biegów, z powodu wyjazdu, tanio sprzedam. Poznań, Wiatraczna 12. 38640g

Sprzedam Syrenę 105 - PKO, Rogoźno, Poma 19, tel. 26, godz. 18-22. 38372g

Odkupię konto PKO na Flata 1300. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37254g.

Kupię nowego Fiata - przejmę konto PKO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37399g.

Odstąpię konto PKO na Flata 125p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37355g.

Sprzedam Volkswagena 1963 r. stan bardzo dobry, półautomat, tel. 712-46. 37400g

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

Konto PKO na samochod Wolę odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37658g.

Kupię karoserię Warszawa nowy typ może być po wypadku Rogoźno, tel. 164. 37398g

Sprzedam Simca - Aronde 1300 do remontu lub na części. Ogłada godz. 8-20. Poznań, ul. Gostyńska 96. 37469g

Sprzedam samochód Opel Record Poznań, Dąbrowskiego 320 Warsztat. 37479g

U W A G A -

POSIADACZE OPON BEZDETKOWYCH!

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma”

60-123 - Poznań, ul. Albańska 17 tel. 622-17

naprawia opony bezdełkowe

Ponadto świadczymy usługi w zakresie

bieżnikowania opon,

naprawy dełtek i materacy gumowych.

2332K-1

Lokale

Kupię M-2 lub M-3 własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36040g

Zamienię samodzielnie 2 pokoje z kuchnią na większe 2,5 lub 3 pokoje z kuchnią, ul. Szamarzewskiego 12 m. 16. 37364g

Samodzielne 3 pokoje z wygodami, telefonem, II ptr., przy Rynku Jeżyckim - zamienię na 2 mieszkania 1 i 2-pokojowe, tylko samodzielnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 37301g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu - na podobne. Dzielnica obojętne. Może być z paleniskiem w c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 37322g

Pań! (inżynier), poszukuje niekierującego pokoju z wygodami c. o. - peryferie wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 37331g.

Przyjmę pana

Sala Tradycji Ruchu Młodzieżowego nie tylko lekcją historii...

Powstała trzy lata temu z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych oraz Pałacu Kultury. Organizatorom Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego nie chodziło jednak o stworzenie muzeum, a o to, aby lokale, w których zobrazowano historię ruchu młodzieżowego, przede wszystkim w Wielkopolsce — stały się równocześnie miejscem codziennej działalności. I ten cel jest całkowicie spełniany.

Każdego miesiąca przez Salę przewija się około 3000 młodych ludzi. Tu, w pomieszczeniach Pałacu Kultury, odbywają się spotkania, prelekcje, urządzają się wystawy. Tutaj też

się tu również popiersie Janka Krasickiego, przywódcy Związku Walki Młodych.

Tu wreszcie rozwijają swoją działalność Kluby: Myśli Współczesnej i Myśli Politycz-



odbywają się lekcje wychowania obywatelskiego. W trzech salach zgromadzone wiele pamiątek i dokumentów, sztandary dawnych organizacji młodzieżowych, m.in. Związku Młodzieży Polskiej i Związku Młodzieży Wiejskiej. Znajdują

się tu również popiersie Janka Krasickiego, przywódcy Związku Walki Młodych.

Tu wreszcie rozwijają swoją działalność Kluby: Myśli Współczesnej i Myśli Politycz-

nej oraz Komisja Historyczna, działająca przy KWOM. Dzięki temu powiązano przeszłość z teraźniejszością.

Z ramienia wspomnianego komitetu piecz nad Salą sprawuje społecznie płk Józef Krzywani. Szczególną troską otacza ją także Pałac Kultury. Wspólnym więc wysiłkiem Sala, którą z racji prowadzonej w niej działalności można nazywać Klubem — tętni życiem.

Fot. — K. Przychodźki

Studencka pomoc

W tradycyjny „Tłusty Czwartek” balowali również studenci. W Ośrodku Kultury Studenckiej „Od Nowa” wielka za bawą zorganizowana została przez Koło Środowiskowe Studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ. Tym razem impreza oprócz rozrywkowej miała i inny cel. Studenci w odpowiedzi na apel Międzynarodowego Związku Studentów (z siedzibą w Pradze) postanowili cały dochód z balu przeznaczyć na pomoc przy odbudowie Instytutu Pediatryi Nguyen Van Troi w Hanoi. Inicjatywa godna podjęcia również przez organizatorów innych zabaw, kończącego się już — niestety — karnawału. (kad)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18. godz. 8.30—15

● Przy przejeździe kolejowym, idąc w stronę Świerczewa do ul. Opolskiej, nie pala się lampy. Od co najmniej trzech lat zamiast oświetlenia stoi tablica z napisem „uwaga — brak oświetlenia”.

● Mimo interwencji lokatorów, do tej pory po ostatnim wichurze nie naprawiono dachu w budynku przy ul. Dzierżyńskiego 251.

● Trzy godziny czekałam w Przychodni Rejonowej przy ul. Kasprzaka na lekarza-okulistę tylko po to, by się dowiedzieć, że nie będę przyjęta, bo lekarz-okulista dziecięcy przyjmuje po południu. Jestem uczennicą (III klasy) Liceum Medycznego. Posłuchałam więc milicjanta informatyki i przy szłam po południu — znów na próżno — okulista chory. Nasuwa mi się w związku z tym pytanie: czy moja informatorka nie wiedziała o tym, że lekarz-okulista dla dzieci jest chory a jeśli tak, dlaczego mi o tym nie powiedziała? No i czy w związku z tym nie mogłam być wyjątkowo przyjęta przed południem? Dlaczego nie szanuje się cudzego czasu, przecież nauka to nasza praca i każda minuta się liczy — pisze Krystyna L.

● Od ubiegłego roku proszę ad ministrację o usunięcie przyczyn przeciekania wody do mojej piwnicy. Dwa razy robiono wizję lokalną i na tym zakończono sprawę... — pisze lokator Jan S. z Osiedla Wielkiego Października 11 m. 34.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 10 — „Dwie przesytki” — fab. film ang. (kolor); 11.55 — Biologia (kl. IV lic); „Pochodzenie i ewolucja człowieka”; 14.20 — TTR — Chemia, I. 3; 14.55 — TTR — Język polski, I. 4; 15.30 — Z koszar i poligonów; 15.50 — Redakcja szkolna zapowiada; 16.05 — Teleklama; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — XXVII trójmecz harscerski; 17.40 — Z kamery wśród zwierząt; 18.15 — Akademia — reportaż T. Kraśki (kolor); 18.35 — Godzina Orfeusza — magazyn muzyczny nr 25 (kolor); 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Monitor (kolor) oraz Kronika Zimowych Igrzysk Młodzieżowych w Zakopanem; 20.15 — „Dwie przesytki” — fab. film ang. (kolor); 22 — Dziennik; 22.20 — Wiadomości sportowe; 22.35 — Mel. Wielkiego Ekranu — „Groteska muzyczna”; 23.35 — Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie (jazda dowolna mężczyzn — kolor — Bratysława).

PROGRAM II: 16.50 — „Calcutta, Bombay, Mahabaliapuram” (w 37 dni w słońcu Indii) — odc. ostatni (kolor); 17.25 — „O czymś innym” — prof. K. Michałowski; 17.40 — Film o Andrzejku Munka — cz. I (Polska ocalała z katastrof 1945—1970); 18.25 — Sprechren Sie deutsch — I. 9; 18.50 Wybrzeże / szkieletowe — Świat, który nie może zginąć (kolor); 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Monitor (kolor); 20.20 — „Z piosenki nie jest zimno” — program rozrywkowy TV CSRS; 21.25 — 24 godziny (kolor); 21.35 — „Balet Argentino de Arte Folklorico” (Folklor świata) — film prod. NRF (kolor); 22.05 — „Noc poślubna” — wieczór z Feriandem — fab. film włoski (kolor); 22.50 — Slim John — I. 9 (powt.); 23.20 — Program II proponuje.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.45 — TV Kurs Rolniczy; 8.20 —

Felieton tygodnia

Perspektywy a teraźniejszość

Pewien obywatel naszego miasta udawał się któregoś lutowego południa na bardzo ważne posiedzenie u nader istotnej dla miasta sprawie. Konkretnie — na zebranie Zespołu Naukowo-Konsultacyjnego d/s. Rozwoju Poznania. Jeden z punktów programu, w którym mieli wypowiadać się eksperci — teoretycy i praktycy, brzmiał: „Podstawowe założenia planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Poznania na lata 1970—1990”. Zatem, jak się powyżej rzekło, zagadnienie najwyższej rangi, wymagające nie tylko fachowości uczestników, ale i bardzo no wczesnego oraz niejako futurologicznego stosunku do za gadnienia i w ogóle do życia.

Idącego na tę konferencję obywatela, spotkał przykry wypadek: na równej drodze (to znaczy na chodniku) upadł „jak długi”, chociaż ani nie pędził na oślep, ani nie wędrował z głową w chmurach. Po prostu płyta trotuaru miała prawie niedostrzegalne załamanie, które spowodowało przegięcie stopy i w rezultacie upadek. Zresztą nie tylko ta płyta (jak stwierdził, przyjrzywszy się chodnikowi), ułożona była koślawo. Na dobrą — a właściwie na złą sprawę, na większości tych płyt można by sobie było powykrecać nogi, potłuc się, lub złamać rękę.

Relacjonując to zajście, ów pan nie mógł się powstrzymać od sarkastycznej uwagi: idąc na obrady, dotyczące wybiegającej daleko wprzód nowoczesności, nie zaważdzi bardzo uważnie patrzeć pod nogi, by ich nie połamać na współczesnych poznających chodnikach.

Sprawa ma znacznie szerszy aspekt. Przede wszystkim ten, że bardzo jest słuszne i konieczne dyskusowanie i opracowywanie perspektywicznych założeń we wszystkich dziedzinach, w tym również w komunalnej. Je żeli jednak naukowcy i eksperci zużywają na to czas, nie byłoby od rzeczy, żeby inni ludzie, z pewnością o niższym stopniu fachowego wykształcenia, ale tak samo poważnie i zasadniczo, przedyskutowali (jeśli w ogóle jest tu nad czym dyskutować) bieżące, dokuczliwosci, zaniedbania i u sterki dnia współczesnego oraz — co najważniejsze — likwidowali je, zanim jeszcze obywatele o krzywo położone płyty rozbiją sobie nosy. Oczywiście, chodniki to tylko jeden z wielu codziennych problemów i problemów, które stosunkowo łatwo rozwiązać, by nie uprzykrzały ludzium życia.

Drugi aspekt sprawy, mianowicie solidność wykonywanej roboty, znowu na przykładzie choćby tych chodników. Kładzione byle jak, chwytając się pod stopami, a gdy wreszcie przylgną na stałe do podłoża — to bardzo często akurat krzywo. Takich trotuarów można by w Poznaniu wskazać dziesiątki. Gorzej, bo raczej do wyjątków pewno należą dobrze położone i nie gromadzące na swej powierzchni po deszczu kałuż wody, a więc o odpowiednio sprowadzonym spadzie. Szczególnie źle przedstawia się sytuacja w miejscach, które przechodzą „chorobę wykopkowania” (a który trotuar jej co jakiś czas nie przechodzi?). Czy nie ma w dzielnicach osób, dokonujących odbioru wszelkich robót drogowych (także tych po wykopkach) i odpowiedzialnych za prawidłowe ich wykonanie? Takie, żeby płyty chodnikowe nie wykazywały załamań i żeby można było bezpiecznie chodzić po mieście.

Zagadnienie jest natury ogólniejszej — po prostu dotyczy solidnego robienia tego, za co nam płacą. Solidnego i fachowego. Bo przecież chodniki — że znów się nimi posłużymy — układają chyba brukarze, a więc fachowcy. Zatem...

Konkludując: ważne są perspektywy, jednocześnie jednak nie można lekceważyć bieżących, choćby nawet drobnych spraw.

ZDZISŁAW KADRA

Aktualności

„Jak wyobrażasz sobie najstarszy Poznań?” — taki tytuł nadał organizatorzy (Muzeum Archeologiczne i Kuratorium Okręgu Szkolnego) konkursowi, zorganizowanemu dla młodzieży, a

mającemu na celu zainteresowanie jej historią naszego miasta. Do jury, pracującego pod przewodnictwem Zbigniewa Kaji, wpłynęło 205 prac, wykonanych w różnych technikach plastycznych (rysunek, rzeźba, haft, ceramika itp.). W grupie młodzieży z klas od I do VI najlepszą ocenę uzyskali Grzegorz i Marek Szymborscy (za „urnę twarową”), a w grupie z klas od VII do licealnych zwyciężyli — Marek Molenda i Marian Kaczmarek (za makietę Starożytności). Ponadto przyznano nagrody specjalne Mariuszowi Hajdukowi (za 3 grafiki) i Stefanowi Dybowskiemu (za model rezerwału archeologicznego na Garbarach). Za najliczniejszy udział uczniów w konkursie nagrody uzyskały szkoły: nr 38, 88, 26 i 27. (z)

● Podczas obchodzonych ostatnio uroczystości 28 rocznicy wyzwolenia Poznania koło ZBoWiD „Łączność” przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji otrzymało sztandar. 26 szczerze gońnie zasłużonych członków koła udekorowano bojowymi medalami lub odznakami uznaniowymi. (o-z)

Przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Po wstecznej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarza zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się 4 bm. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140, w Domu Kultury Kolejarza. Prelegentem będzie red. Janusz Orłowski z „Expressu Poznańskiego”. (na)

Karnawał na lodzie

Dorocznym zwyczajem „Społem” PSS organizuje karnawał na lodzie. W jeździe na łyżwach mogą wziąć udział dzieci, które przybędą w strojach karnawałowych. Taki jest warunek organizatorów, którzy postarali się o nagrody dla uczestników zabawy na lodzie.

Weźmie w niej udział m.in. około 60 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 13, która prowadzi poszerzony program nauczania własnie z zakresu jazdy na łyżwach.

Impreza odbędzie się 5 bm. o godz. 17 na lodowisku Bogdanka. (a)

INFORMUJEMY

Niedziela: ● G. 10.15 — przed Pałacem Kultury zbiórka na prze chadzkę po Poznaniu. ● G. 10.30 — Pałac Kultury — spotkanie b. wieźniów obozu Buchenwald-Dora. ● G. 11 — Biblioteka (pl. Wolności 19) — niedzielne spotkanie z muzyką. ● G. 11.30 (do 14) — „Arsenal” — pokaz filmów J. Lenicy. ● G. 12.15 — Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — filmy dokumentalne.

Poniedziałek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

Wtorek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

Wtorek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

Wtorek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

Wtorek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

Wtorek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

Wtorek: ● G. 18 — Pałac Działalności — Odczyt prof. dr. W. Jakóbca o wybitnych działaczach poznańskich. ● Sa rystwa WZGS (pl. Wolności 19) — spotkanie b. wieźniów obozów Dachau, Mauthausen i Guzen. ● Pałac Kultury (Sala Kominkowa) — koncert poetycko-muzyczny pt. „Portret z przyjaciół” (wiersze J. Harasymowicza).

KONCERTY

AULA UAM — g. 18 XXVI koncert „Musica Viva”, dyrygent — R. Czakowski, solistka — I. Dumitrescu (Rumunia) — fortepian oraz polonaise chóru.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurg ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zakażenia w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowskiego 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcin-kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.05 Studio Młodych: U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic: Warszawa, Praga, Moskwa, Berlin, Budapeszt, Bukareszt, Sofia; 8.35 Turniej pianistów rozrywkowych: 9.05 Z płyt „Polskich Nagrań”; 9.30 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 9.45 Kochaneczku pierwszy byłś mi najmiłszy; z cyklu „Po znamy nasze pieśni i tańce ludowe”; 10 Co czyta koch: 10.08 Przeboje 3 pokoleń: 10.40 Co słychać w świecie: 10.45 Kwadrans dla Marii Laforet: 11 Z lubelskiej fonoteki muzycznej: 11.25 Nasz dzień po wszechni: 11.30 Mel. polskiego ekranu: 12.20 Zagrajcie mi muzyką: 12.30 Konc. życzeń: 12.50 W kregu wiedeńskiej operetki: 13.25 Poradnik rolnika: 13.35 Królowa karnawału — i inne przeboje Pragi; 14 Aktualności naukowe: 14.05 Z jazzowej płytoteki: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Przekrój muzyczny tygodnia: 15.05 Z archiwum piosenek: 15.30 Listy z Polski: 15.35 Wiele śpiewaczy operowi: 16.03 Tu drużyna zmienia: 16.10 W kregu polskiej muzyki rozrywkowej — piosenki E. Pallasza: 16.30 Non stop przebojów: 17 Studio Młodych: Radio Kurier; 17.15 Gitara i piosenka: 17.50 Rytm, rynek, reklama: 18.05 Płyty z różnych stron — Polska. Nowości „Polskich Nagrań”; 18.30 Jutro niedziela: 18.35 Młodzi artyści radzieccy: A. Liubimov; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju: 20.15 Mel. 3 kontynentów: Eu-